{joomplu:2112} W piątek, 15 października, zorganizowaliśmy przedstawienie z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Opiekunka koła polonistycznego, pani Wiśniewska, była w tym tygodniu nieobecna, więc musieliśmy sami dopracować szczegóły. Ale, jak nasza pani mówi, nie jesteśmy tacy ostatni, więc postanowiliśmy sobie poradzić sami. Kiedy pani Iza wpadła do szkoły, by dopilnować przygotowań, wszystko już było gotowe. Bardzo się wzruszyła, że staliśmy się samodzielni i dobrze zorganizowani. Wyściskała nas i mogliśmy zaczynać…

Na początku przywitaliśmy nauczycieli, obsługę i wszystkich uczniów, a potem… zaczęło się. Pokazaliśmy parodię życia szkolnego i trudu, jaki nauczyciele muszą ponosić, by nas dobrze nauczyć. Niestety, to prawda. Po spektaklu złożyliśmy staropolskie życzenia i wręczyliśmy paniom kwiaty. Pani dyrektor daliśmy olej, by nam go wlewała do głów. Rozweseliliśmy Ją niezmiernie. Mamy tylko nadzieję, że nie zechce wypraktykować usprawniania naszych rozumów.

Po odśpiewaniu hymnu zabraliśmy się za uprzątanie sali, a paniom daliśmy chwilkę czasu na wypicie kawy. Raz w roku wspólnie.